

Jerzy Flisiński

*ŻEŃSKIE
SZKOLNICTWO ŚREDNIE
w Białej Podlaskiej*



Jerzy Flisiński

req.

ŻEŃSKIE
szkolnictwo średnie
w Białej Podlaskiej

(przyczynek do dziejów II Liceum
Ogólnokształcącego im. E. Plater)



BIAŁA PODLASKA 1988

REGIONALIA

XI Fw



87480-055.25(438)1/9
XIH. 3. XIE. 4. 1091
TC

Miejska Biblioteka Publiczna
Białą Podlaska



5 141678000000

Emilia Plater – patronka szkoły.

W dotychczasowych opracowaniach poświęconych szkolnictwu w Białej Podlaskiej niewiele mówi się o kształceniu dziewcząt. Jest to też zagadnienie bardzo trudne do precyzyjnego omówienia. Niemal całkowity brak źródeł nie pozwala na pełne odtworzenie dziejów oświaty dla dziewcząt w mieście. Wiadomo tylko, że na przełomie XIX i XX wieku istniało w Białej (najprawdopodobniej prywatne) progimnazjum żeńskie. Nie dochowały się żadne dokumenty, które bliżej informowałyby o tej szkole, jej programie nauczania, uczennicach i nauczycielach. Najprawdopodobniej było to typowe, rosyjskie progimnazjum, jakich wiele istniało w ówczesnych czasach w Królestwie Polskim. Lapidarne informacje o białskim progimnazjum żeńskim przetrwały w opracowaniach i wspomnieniach uczestników strajku szkolnego z 1905 r. Stąd też wiadomo nam, że uczennice progimnazjum narodowości polskiej wzięły udział w strajku. W dniu proklamowania strajku, tj. 7 lutego 1905 r., delegaci komitetu strajkowego z gimnazjum męskiego pod przewodnictwem ucznia Bolesława Rutkowskiego wkroczyli do progimnazjum i mimo protestu rosyjskich nauczycielek i dyrektorki, wyprowadzili ze szkoły wszystkie uczennice-Polki.

W okresie strajku w lutym i marcu 1905 r. oraz w miesiącach bezpośrednio po akcji strajkowej, młodzież polska z terenu Białej Podlaskiej, bojkotując nadal zniechęconą szkołę rosyjską, uczęszczała do tajnej szkoły średniej, którą zorganizował w mieście Władysław Starzyński. Szkoła ta została jednak przez władze carskie wkrótce wykryta i zamknięta w dniu 13 stycznia 1906 r. Bliższych danych o tej szkole brak – nie wiemy nawet czy była to szkoła tylko męska, czy też koedukacyjna.

M.in. w wyniku akcji protestacyjnej, jaka w roku 1905 objęła większość szkół średnich w Królestwie Polskim, car wyraził zgodę na otwieranie prywatnych szkół średnich z polskim językiem wykładowym. W Białej stosunkowo szybko, bo już w roku 1907 otwarto dwie prywatne szkoły średnie, do których uczęszczała wyłącznie młodzież polska. Szkołę żeńską prowadziła Maria Kowalewska, zaś męską – Andrzejczek. Szkoły te w niedługim czasie decyzją władz rosyjskich zostały zamknięte. Szkołę męską zamknięto w 1911, a żeńską w 1912 roku.

Tak więc w okresie przed I wojną światową istniała w Białej Podlaskiej tylko jedna szkoła średnia – ośmioklasowe rosyjskie klasyczne gimnazjum męskie, które od marca 1905 r. – po opuszczeniu jego murów w wyniku strajku przez zdecydowaną większość młodzieży polskiej – kształciło niemal wyłącznie synów duchowieństwa prawosławnego, urzędników, wojskowych oraz nieliczną grupę młodzieży żydowskiej (ok. 5% ogółu uczniów). Młodzież polska po zamknięciu przez Rosjan w Białej obu prywatnych szkół średnich nie miała żadnych możliwości kształcenia się na poziomie szkoły średniej. Obok wspomnianych gimnazjów prywatnych funkcjonowała w mieście także prywatna pensja żeńska. Posiadała ona zaledwie cztery klasy i nie dawała statusu wykształcenia średniego. W roku 1913 prywatną pensję żeńską prze-

kształcono na 7-klasowe rządowe (rosyjskie) gimnazjum żeńskie. Szkoła ta – podobnie jak gimnazjum męskie – była bojkotowana przez młodzież polską.

Tymczasem sytuacja na frontach I wojny światowej oraz narastające wrzenie rewolucyjne w samej Rosji sprawiły, że Rosjanie zostali zmuszeni do cofania się. Z Białej Rosjanie ewakuowali się w sierpniu 1915 r. i jeszcze tego samego miesiąca miasto zajęły wojska niemieckie. W wyniku starań u okupacyjnych władz niemieckich ze strony nielicznej grupy inteligencji białskiej Niemcy wyrazili zgodę na otwarcie w mieście polskiej szkoły średniej. W dniu 1 września 1916 r. otwarto Prywatne Koedukacyjne Gimnazjum, któremu nadano imię Józefa Ignacego Kraszewskiego. Pierwszym dyrektorem nowo otwartej szkoły został ks. Ludwik Bernatt, a po jego aresztowaniu przez Niemców i przesadzeniu w twierdzy brzeskiej, kierownictwo gimnazjum objął ks. Władysław Frelek. Od samego początku istnienia szkoły Niemcy wszelkimi sposobami utrudniali jej pracę. Młodzież, która bardzo licznie napływała do gimnazjum, była odrywana od zajęć szkolnych i kierowana do różnych prac, m.in. do zbierania runa leśnego. Stan taki trwał do końca grudnia 1918 r. W dniu 31 grudnia 1918 r. do Białej wkroczyły entuzjastycznie witane przez miejscowe społeczeństwo wojska polskie. Szkoła, która mieściła się dotąd w wynajętym mieszkaniu prywatnym, mogła przenieść się obecnie do dawnego gmachu Akademii Białskiej. Budynek, w pośpiechu opuszczony przez Niemców został zasiedlony przez szkołę już w pierwszych dniach stycznia 1919 r. W końcu tego miesiąca rada pedagogiczna gimnazjum podjęła uchwałę o wystąpieniu do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o upaństwowienie szkoły. Odzew Ministerstwa był bardzo szybki. Wkrótce przyjechał do Białej wizytator szkół średnich Jan Michalski, który po zapoznaniu się na miejscu z sytuacją i zwizytowaniu szkoły obiecał pozytywne załatwienie wniosku rady pedagogicznej. Już w marcu 1919 r. MWRiOP przysłało nominacje nauczycielskie wszystkim pracownikom dydaktycznym gimnazjum. W tym czasie nastąpiła kolejna zmiana na stanowisku dyrektora szkoły – po rezygnacji z funkcji ks. Wł. Frelka, stanowisko dyrektora objął Stefan Świdorski.

Z początkiem roku szkolnego 1919/1920 nastąpiła reorganizacja szkoły. Dekret MWRiOP z dnia 9 września 1919 r. nie tylko dokonał upaństwowienia gimnazjum, ale zdecydował też o wydzieleniu z klas młodszych wszystkich dziewcząt i o utworzeniu dla nich odrębnej szkoły, której nadano nazwę: Państwowe Gimnazjum Żeńskie im. E. Plater. W pierwszym etapie tworzenia szkoły otwarto tylko trzy klasy programowe – I, II i III oraz klasę wstępną. Początkowo gimnazjum żeńskie korzystało z sal lekcyjnych gimnazjum męskiego w godzinach popołudniowych. Działo się tak dlatego, że gimnazjum żeńskie nie dysponowało jeszcze własnym budynkiem. Wprawdzie kuria biskupia w Siedlcach przekazała MWRiOP poreformacki budynek klasztorny na potrzeby szkoły, ale był on jeszcze zajęty przez wojsko, a ponadto wymagał dość gruntownego remontu. Po licznych zabiegach i pokonaniu wielu trud-

ności w sierpniu 1919 r. z części przyznanego gimnazjum żeńskiemu budynku udało się wykwaterować wojsko. Natychmiast przystąpiono do niezbędnego remontu, który szczęśliwie zakończono w końcu października 1919 r. Od listopada uczennice mogły już korzystać z własnego budynku – zakończyła się nauka w godzinach popołudniowych w gmachu gimnazjum męskiego.

W klasie wstępnej i trzech klasach programowych w roku szkolnym 1919/1920 uczyły się łącznie 142 uczennice. Pierwszy skład grona pedagogicznego nowej szkoły przedstawiał się następująco:

1. Janina Niedźwiecka – dyrektorka gimnazjum (uczyła historii),
2. Stanisława Bachmanowa – język polski,
3. Aleksandra Doroszewicz – geografia, przyroda,
4. Stefania Kwiatkowska – prace ręczne,
5. Władysława Wojtkiewicz – j. francuski, matematyka,
6. Józef Tajchert – fizyka, chemia, przyroda, matematyka.

Ponadto skład grona pedagogicznego uzupełniali nauczyciele zatrudnieni na pełnych etatach w gimnazjum męskim:

1. ks. Władysław Frelek – religia rzymsko-katolicka,
2. Maria Wroczyńska – j. niemiecki,
3. Natalia Kozicz – j. francuski,
4. Władysław Zarzecki – rysunki, kaligrafia,
5. Wincenty Światłowski – śpiew,
6. Maria Hinterhoff – lekarz szkolny (po wyjściu za mąż – Świącimska),
7. Izabella Turyczyn – stomatolog.

Etatowymi pracownikami obsługi w gimnazjum żeńskim byli:

1. Anna Czerko – woźna,
2. Mateusz Nazaruk – woźny,
3. Grzegorz Siłakiewicz – woźny.

Organizacja procesu dydaktyczno-wychowawczego w roku 1919/1920 była szczególnie utrudniona. Kłopoty dydaktyczne wynikały głównie z faktu bardzo słabego przygotowania uczennic do nauki w szkole średniej. Uczennice miały olbrzymie braki, wynikające m.in. stąd, że w minionych latach nie było w Białej odpowiednio zorganizowanych szkół dla dziewcząt. Istniejące szkoły niższe reprezentowały bardzo mierny poziom nauczania, a na naukę prywatną stać było tylko nielicznych rodziców. Niedawne jeszcze warunki wojenne, brak kwalifikowanych nauczycieli, pozbawienie miasta energii elektrycznej, ogromne trudności w zaopatrzeniu w podstawowe artykuły żywnościowe – oto niektóre powody, dla których organizacja życia szkolnego nowo otwartego gimnazjum wymagała ze strony nauczycieli ogromnego wysiłku. Przyjęte do gimnazjum uczennice nie tylko sprawiały trudności dydaktyczne, ale także ich stan fizyczno-zdrowotny, przede wszystkim liczne przypadki niedożywienia, wymagały natychmiastowej pomocy.

W pierwszym roku nauki praca nauczycieli zmierzała przede wszystkim do wyrównania braków, które starano się uzupełnić możliwie szybko. Orga-

nizowano w tym celu lekcje dodatkowe, które nauczyciele prowadzili całkowicie społecznie. Dzięki wytężonej całorocznej pracy zespołu nauczycielskiego udało się – wprawdzie z wielkimi trudnościami – zrealizować program gimnazjalny w klasach I i II. Ponieważ podobna sytuacja istniała w gimnazjum męskim, rady pedagogiczne obu szkół białskich odbyły w roku 1919/1920 trzy wspólne posiedzenia, na których przedmiotem obrad była głównie troska o zastosowanie najbardziej optymalnych metod nauczania w warunkach konieczności uzupełniania braków i wdrożenia uczniów i uczennic do systematycznej pracy umysłowej.

Większość dziewcząt ze względu na warunki życia, utrudnione niedawnymi działaniami wojennymi, a także środowisko, z którego się wywodziły, wyglądała bardzo nędznie. Wiele spośród nich było niedożywionych, brudnych, obdartych i bosych. Dziewczęta były nieufne, podejrzliwe i zamknięte w sobie. Nauczyciele rozumiejąc sytuację i stan psychiczny wychowanek, starali się stworzyć takie warunki i atmosferę w gimnazjum, aby dziewczęta zdołały pozbyć się nieufności. Pracę wychowawczą prowadzono tak, aby stopniowo wytwarzać warunki do powstania więzi między szkołą, nauczycielami a uczennicami. Dzięki wysiłkowi wszystkich nauczycieli i osobistemu zaangażowaniu dyrektorki J. Niedźwieckiej stworzono w gimnazjum atmosferę znacznie „cieplejszą” od tej, jaką większość uczennic miała w domu. Ponadto grono pedagogiczne poprzez szereg pogadanek i rozmów indywidualnych starało się swoim wychowankom przekazać najniezbędniejsze wiadomości z zakresu higieny osobistej, podstaw współżycia koleżeńskiego, towarzyskiego i obywatelskiego. Zatem proces wychowawczy można w gimnazjum żeńskim śmiało określić mianem szkoły serca i charakteru.

Z różnych okazji organizowano w szkole dziewczętom szereg imprez o charakterze kulturalno-towarzyskim, które cieszyły się ogromnym powodzeniem.

Opieka wychowawcza obejmowała też życie pozaszkolne uczennic. Nauczyciele odwiedzali często domy rodzinne wychowanek lub wynajmowane stancje. Częste kontakty z rodzicami i opiekunami dziewcząt (zarówno zbiorowe, jak i indywidualne) przynosiły pozytywne efekty wychowawcze.

Szkoła była też organizatorem doraźnej pomocy materialnej świadczonej uczennicom w różnych formach. Większość dziewcząt pochodziła z ubogich rodzin włościańskich i mieszczańskich. Wiele z nich przychodziło do szkoły bez jakiegokolwiek posiłku. Urządzono zatem przy szkole tzw. tanią kuchnię, która przygotowywała gorące śniadania. Z kuchni korzystało aż 90% uczennic. Z doraźną pomocą przychodził szkole tzw. komitet amerykański, zaopatrzając gimnazjum m.in. w ciepłą odzież i bieliznę dla dziewcząt, a także produkty żywnościowe oraz tran i mydło.



**Widok poklasztornego budynku, w którym mieści się szkoła.
Zdjęcie z połowy lat dwudziestych.**

Wyniki nauczania za rok szkolny 1919/1920

Klasa	Liczba uczennic	Liczba promowanych	Liczba niepromowanych
wstępna	31	24	7
I	37	27	10
II	49	31	18
III	19	9	10
Razem	136	91	45

W roku 1920/1921 wojna polsko-radziecka na krótko zdezorganizowała pracę szkoły. Biała została zajęta przez wojska radzieckie, które w wyniku kontrofensywy wojsk polskich wycofały się z miasta w końcu sierpnia 1920 r. Już 2 września dyrektorka J. Niedźwiecka starała się doprowadzić do rozpoczęcia nauki. Nie było to łatwe, gdyż większość nauczycieli-mężczyzn znalazła się w szeregach wojska polskiego i dopiero powracała do domów po demobilizacji. Gmach szkolny był zajęty przez wojsko polskie. Starania dyrektorki o usunięcie wojska z budynku szkolnego zostały wkrótce uwieńczone powodzeniem. W ciągu zaledwie dwu dni udało się przywrócić budynkowi szkolnemu taki stan, aby móc prowadzić tam zajęcia szkolne. Gimnazjum wznowiło naukę w dniu 20 września 1920 r.

Szkoła posiadała już cztery klasy programowe i klasę wstępną. Na początku roku szkolnego gimnazjum liczyło 129 uczennic, a w końcu roku – 131.

W stosunku do roku poprzedniego zmiany w gronie nauczycielskim i wśród pozostałych pracowników szkoły były niewielkie. Wszyscy nauczyciele etatowi pracowali bez zmian. Przybył natomiast nauczyciel matematyki, Edward Mincer, zatrudniony na pełnym etacie w gimnazjum męskim oraz Helena Kisielewicz, nauczycielka historii, także z etatu gimnazjum męskiego.

Wyniki nauczania w roku szkolnym 1920/1921

Klasa	Liczba uczennic	Liczba promowanych	Liczba niepromowanych	Usunięto	
				z braku uzdolnień	z powodu wieku
I	39	30	9	–	–
II	40	26	11	–	3
III	36	18	14	1	3
IV	16	15	1	–	–
Razem	131	89	35	1	6

W roku 1921/1922 w szkole nauka rozpoczęła się normalnie, tj. 1 września. Jeszcze w tym samym miesiącu z inicjatywy dyrektorki J. Niedźwieckiej zwołano ogólne zebranie rodziców wszystkich uczennic. Zebranie zdecydowało o powołaniu przy gimnazjum komitetu rodzicielskiego, który odtąd ściśle ze szkołą współpracował, służąc w wielu sprawach radą i pomocą, w tym zwłaszcza materialną. Od tego roku szkolnego pracę w gimnazjum żeńskim jako nauczyciele etatowi podjęli: Helena Filipowicz (j. francuski, geografia), Władysław Gryś (j. łaćniński, j. niemiecki). W dalszym ciągu szkoła musiała korzystać z pomocy nauczycieli gimnazjum męskiego, z których w roku szk. 1921/1922 pracę w gimnazjum żeńskim podjęli: ks. Jan Bogdański (religia rzymsko-katolicka), Czesław Jurewicz (matematyka), Felicja Polińska (j. niemiecki), ks. Jarosław Rejonowicz (religia rzymsko-katolicka). W dalszym ciągu pracowali także Helena Kisielewicz, Wincenty Światłowski, Maria Wroczyńska i Władysław Zarzecki.

W dniach 19-24 września 1921 r. odbyła się pierwsza w historii szkoły wizytacja, którą przeprowadził wizytator szkół średnich MWRiOP, Jan Michalski. Opinia wizytatora o pracy szkoły była pozytywna.

W tym też roku powstał w gimnazjum sklepik szkolny, którego udziałowcami były wszystkie uczennice. W sklepiku znajdowały się głównie artykuły spożywcze i materiały piśmiennicze. Czysty zysk ze sklepiku przeznaczono na zakup podręczników dla najuboższych uczennic.

Wyniki nauczania za rok 1921/1922

Klasa	Liczba uczennic	Liczba promowanych	Liczba niepromowanych	Usunięto	
				z braku uzdolnień	wskutek wieku
I	37	33	4	—	—
II	44	31	9	2	2
III	41	29	11	1	—
IV	24	18	6	—	—
V	16	11	3	1	1
Razem	162	122	33	4	3

W następnych latach szkolnych wzrastał systematycznie stopień organizacyjny gimnazjum. W każdym roku przybywał kolejny oddział, aż do roku 1924/1925 kiedy to szkoła uzyskała pełny stan organizacyjny – w tym bowiem roku gimnazjum posiadało już wszystkie oddziały klas od I do VIII. Przybywało także uczennic. Stan liczebny uczennic i wyniki nauczania w latach 1923–1925 ilustruje poniższe zestawienie:

Rok szkolny	Klasy								Razem	Liczba	
	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII		prom.	nieprom.
1922/1923	33	39	45	38	20	13			188	148	40
1923/1924	36	33	41	42	21	18	10		201	177	24
1924/1925	31	36	31	34	34	21	11	9			

W roku szkolnym 1924/1925 w gimnazjum żeńskim odbyła się pierwsza w historii szkoły matura, do której przystąpiło 9 abiturientek. Były to: Stefania Bujalska, Kazimiera Chodyczkówna, Chaja Fiszmanówna, Rachela Goldsztajnówna, Elżbieta Konczyńska, Franciszka Kiszczanka, Salomea Kramarówna, Helena Tajchertówna i Maria Tuzówna.

Systematycznemu wzbogaceniu ulegało wewnętrzne życie szkoły – powstawały nowe organizacje szkolne, koła zainteresowań, pierwsze kroki stawało życie sportowe. Dobrze prosperował sklepik szkolny, funkcjonujący od 1 października 1922 r., którego obroty na koniec roku szkolnego 1922/1923 zamknęły się kwotą 1.250.416 marek polskich. Uzyskane przez sklepik szkolny wyniki finansowe były wyższe od wyników, jakie uzyskał sklepik w gimnazjum męskim.

Zorganizowana z początkiem roku szkolnego 1922/1923 przez prof. Stanisławę (Bachmanową) skautingowa (harcerska) drużyna żeńska już wkrótce liczyła aż 5 zastępów, grupujących uczennice z klas od III do VI.

Koło przyrodnicze, którego założycielem i pierwszym opiekunem był prof. Józef Tajchert, powstało w połowie roku 1922/1923. Rekrutowało ono uczennice z klas od I do V. Dziewczęta urządziły w szkole akwarium i terrarium, kolekcjonowały różne owady, sporządzając specjalne gabloty i opisy zebranych okazów. Podczas licznych wycieczek przyrodniczych członkinie koła pilnie zbierały okazy ciekawych roślin, a wykonane następnie zielniki służyły także jako pomoc naukowa na lekcjach przyrody.

W 1922 r. z inicjatywy grupy uczniów gimnazjum męskiego powstała redakcja pisma młodzieży szkolnej „Młodzież z Podlasia”. Już wkrótce, bo jeszcze w roku szkolnym 1922/1923, pismo objęło zakresem swoich zainteresowań także gimnazjum żeńskie, które w składzie osobowym redakcji reprezentowały najpierw M. Tuzuówna i M. Kondzielska, a następnie Kazimiera Chodyczkówna. Po wycofaniu się Chodyczkówny z udziału w pracach redakcji, jej miejsce w pracach zespołu redakcyjnego zajęła Róża Kujawska. Do roku szkolnego 1924/1925 gimnazjum żeńskie reprezentowane było w redakcji „Młodzieży z Podlasia” tylko przez jedną przedstawicielkę. Od roku 1925/1926 po kolejnej zmianie składu osobowego redakcji, gimnazjum żeńskie miało już kiluosobową reprezentację w redakcji pisma. Członkiniami zespołu redakcyjnego zostały wówczas: Maria Barówna, Gabriela Niewęglowska, Michalina Koniuszówna, Danuta Uryszówna i Aleksandra Domagalska. Na łamach pisma coraz częściej ukazywały się informacje o gimnazjum żeńskim, w tym zwłaszcza kronika wydarzeń szkolnych i informacje o działalności organizacji młodzieżowych i kół zainteresowań.

Bardzo liczną była w szkole sodalicia mariańska. Organizacja ta powstała (we wrześniu 1923 r., założona przez prefekta szkoły, ks. Mrugacza. Długotrwała choroba założyciela i opiekuna organizacji spowodowała, że przez rok szkolny 1922/1923 sodalicia nie przejawiała w szkole prawie żadnej działalności. Dopiero objęcie opieki nad organizacją przez prefekta gimnazjum męskiego, ks. Stanisława Leśnińskiego, sprawiło, że sodaliski mogły rozpocząć prawdziwą działalność. Prezeską koła sodalitek została Stefania Bujalska, a w skład zarządu weszły ponadto: Wanda Łapińska, Róża Kujawska, Jadwiga Rennerówna. Organizacja skupiała niemal cały skład osobowy uczennic gimnazjum wyznania katolickiego.

Rozwijało swoją działalność Koło Młodzieży Czerwonego Krzyża. Dziewczęta opiekowały się dwoma ubogimi rodzinami w mieście, a zwłaszcza dziećmi, zbierając odzież i artykuły spożywcze, które następnie dostarczały swoim podopiecznym. Organizowały też loterie fantowe, z których dochód przeznaczaly na pomoc ubogim.

Wiele imprez, zwłaszcza o charakterze kulturalno-oświatowym i towarzyskim, w tym także wieczorki taneczne, organizowano wspólnie z gimnazjum

męskim. Godnym podkreślenia jest fakt, że w latach dwudziestych i następnych oba gimnazja białskie współpracowały ze sobą bardzo blisko i to zarówno w sprawach dydaktyczno-wychowawczych, jak i organizacji wewnętrznego życia szkół. Wynikało to m.in. z faktu, że nauczyciele tych szkół pracowali zarówno w gimnazjum męskim jak i żeńskim, co pozwalało na zacieśnienie więzi. Rady pedagogiczne obu gimnazjów bardzo często odbywały wspólne posiedzenia, którym na zmianę przewodniczyli dyrektor szkoły męskiej, Wacław Nartowski, i dyrektorka szkoły żeńskiej, Janina Niedźwiecka. Na wspólnych posiedzeniach omawiano głównie sprawy dydaktyczne, w tym zwłaszcza problemy związane z realizacją programów i rozkładem materiału nauczania z poszczególnych przedmiotów, a także sprawy wychowawcze.

Trudno w krótkim szkicu omówić całokształt spraw, problemów i trudności, jakie piętrzyły się przed młodym gimnazjum żeńskim. Trudności te pogłębia fakt, że w archiwum szkolnym – poza księgami protokołów posiedzeń rady pedagogicznej – nie zachowały się żadne inne dokumenty mówiące o szkole. Aby opracować dzieje szkoły w jej już siedemdziesięcioletniej historii należy podjąć żmudną kwerendę w archiwach państwowych, odwołać się do wspomnień byłych nauczycieli i uczniów. Nie było to możliwe w tak krótkim czasie, w jakim powstał niniejszy szkic sygnalizujący jedynie niektóre problemy tej szkoły u zarania jej istnienia i pierwszych lat działalności i może stanowić tylko przyczynek do dziejów II Liceum Ogólnokształcącego im. E. Plater, które wciąż czeka na swego monografistę.



©pracowanie graficzne i techniczne
ALFRED GAUDA

Fotografie
TADEUSZ ŁUKASZUK



Wydawca
TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ ZIEMI BIAŁSKIEJ
„KOŁO BIALCZAN” W BIAŁEJ PODLASKIEJ

Drukarnia WDK Biała Podlaska
Pap. druk. 71 g. 1 ark. wyd. 1500 egz.
zam. 110-88 A-9

WBP Biała Podl.
REGIONALIA

— XI — Fl:	Flisieżski J.
	Żeńskie szkolnictwo...